

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi asp. Michała Kędzierskiego, który wypełniając do końca słowa rotacji ślubowania policyjnego, zginął na służbie zastrzelony przez bandytę w Raciborzu. Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, całe środowisko policyjne pozostaje w głębokim żalu i smutku, a sercem jesteśmy z rodziną i najbliższymi. Cześć Jego pamięci!

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja br. zginął, wypełniając do końca słowa rotacji ślubowania, nasz Kolega i Przyjaciół - młodszy aspirant Michał Kędzierski.



Michał zawsze marzył o służbie w Policji. Swoje pragnienie spełnił w grudniu 2011 roku, wstępując w nasze szeregi. Był zawsze otwarty na potrzeby innych, nigdy nie odmówił pomocy. Był też znakomitym i pewnym towarzyszem na służbie, pomocnym i gotowym poświęcić każdemu swój czas.

Michał zginął na służbie z rąk przestępcy, który wycelował broń w umundurowanego Policjanta i bez wahania pociągnął za spust.

Dzisiaj około godziny 8.00 rano policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego zostali skierowani na interwencję w okolicę stacji benzynowej, gdzie według zgłoszenia, przebrany za policjanta mężczyzna prawdopodobnie jest pijany lub pod wpływem innych środków odurzających i może poruszać się samochodem marki Renault. Mundurowi pojechali we wskazane miejsce, jednak mężczyzna przemieścił się samochodem i policjanci zatrzymali go na ulicy Chełmońskiego.

Podczas interwencji mężczyzna wyciągnął broń i oddał strzały w kierunku policjanta. Jego kolega z patrolu użył broni wobec napastnika, który został postrzelony w udo, obezwładniony i zatrzymany. Jak się okazało, był to 40-latek, znany miejscowej Policji i wcześniej notowany do przestępstw narkotykowych. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Niestety, postrzelonego policjanta pomimo prowadzonej reanimacji, najpierw przez kolegę z patrolu, potem kolejnych policjantów, którzy pojawili się na miejscu, a następnie medyków nie udało się uratować. Zginął na służbie w wieku 43 lat.

Miał 43 lata. Pozostawił pogrążoną w smutku rodzinę i bliskich. W naszych sercach i pamięci trwać będzie na zawsze jako ciepły, uśmiechnięty, życzliwy i uczynny kolega.

W imieniu Komendanta Głównego Policji gen. insp. Jarosława Szymczyka, kierownictwa polskiej Policji, policjantów i pracowników, rodzinie Michała i jego przyjaciółom składamy najszczerze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia.